

Wychowanie młodzieży w centrum uwagi tarnowskiego aktywu

(Inf. wł.) Tarnowska organizacja partyjna, która w ostatnim okresie dwukrotnie oceniała na Egzekutywie działalność organizacji młodzieżowych, pod kątem ideowo-wychowawczym, wczoraj poświęciła plenarne posiedzenie KP ocenie pracy komitetów terenowych, zakładowych, oraz POP z organizacjami ZMW, ZMS i ZHP. W plenum wziął udział aktyw tych organizacji. Przybył także sekretarz KW PZPR tow. M. Hebda, przewodniczący ZW

Wodowanie „Gemini-6”

NOWY JORK (PAP)
Astronauta Walter Shirra i Thomas Stafford na pokładzie statku kosmicznego „Gemini-6” wodowali dokładnie o wyznaczonym czasie godz. 10.29 czasu warszawskiego w odległości około 1300 km na południowy wschód od Przylądka im. Kennedy'ego.

W rejonie tym — zgodnie z programem — oczekiwali na nich lotniskowce „Wasp” i cztery inne okręty amerykańskiej marynarki wojennej.

Jak wiadomo, „Gemini-6” został wystrzelony w dniu 15 grudnia w celu dokonania próby zbliżenia się na minimalną odległość od statku „Gemini-7”.

Astronauta F. Borman i J. Lovell mają wodować w sobotę w tym samym rejonie Atlantyku, około godziny 9 czasu miejscowego (o godz. 15 czasu warszawskiego) po 14 dniach przebywania w przestrzeni kosmicznej.



(K) W 15. bm. w ambasadzie DRW w Warszawie odbyła się konferencja prasowa z okazji 5 rocznicy Powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu południowego. Z działalnością Frontu i walką narodu wietnamskiego przeciwko agresji USA zapoznali dziennikarzy ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang.

17 bm. ukazał się w zwiększonej objętości, świąteczny numer „Forum”. Nowy numer tygodnika przynosi między innymi listy biskupów polskich do biskupów niemieckich opublikowane przez biskupią „Deutsche Presse Agentur”, odpowiedź biskupów niemieckich oraz rzymski komunikat biskupów polskich.

Atrakcyjnie zapowiada się świąteczny program radia i telewizji. Znajdzie się m. in. dużo pozycji literackich, muzycznych, filmowych i rozrywkowych.

Przyszły rok przyniesie dalszą rozbudowę urządzeń leczniczych Krynicy. Obok nowego źródła „Zubefka 4” rozpoczęta zostanie eksploatacja wielkiego szczytu nr X.

Ostatnia przedświąteczna dekada w portach Gdańska i Gdyni w pełni zasługują na miano „cyfrowego” szczytu. W okresie tym przybywa aż 9 statków, które przyniosą 11,5 tys. ton cytryn i pomarańczy.

Ostatnio ukazała się nakładem Głównego Urzędu Statystycznego publikacja z serii „Statystyka Polski” pt. „Ruch naturalny ludności z uwzględnieniem cech społeczno-zawodowych”.

Red. Zygmunt Greń („Zycie Literackie” — Kraków) otrzymał II nagrodę Klubu Krytyki Teatralnej SDP.

W czwartek odbyła się w Dreźnie uroczystość nadania tamtejszej krajowej szkole politechnicznej imienia Aleksandra Zawadzkiego.

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Polskiej została zorganizowana w Brukseli wystawa współczesnej grafiki polskiej.

Pełnomocnikiem rządu bońskiego w Berlinie zachodnim mianowany został sekretarz stanu w Ministerstwie do Spraw Górnictwa i Hutnictwa, dr Carl Krautwig.

W Krasnodarze (Ukraina) zakończył się 16. proces b. hitlerowskiego policjanta, Iwana Mielnikowa. Mielnikow skazany został na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Robert McNamara, minister obrony USA, oświadczył w czwartek, że samoloty amerykańskie będą kontynuowały natarcie na BSW.

W czwartek rozpoczęła się na Kremlu sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej.

Konferencja w Haradzie przerwała prace, ponieważ jemeński republikanie i jemeński monarchiści nie mogli dojść do porozumienia.

Rząd Ghany zerwał w czwartek stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią w myśl rezolucji podjętej przez państwa OJA na konferencji w Addis Abebie.

Sąd Najwyższy Federacji Rosyjskiej otrzymał w mocy wyrok w sprawie 27-letniego Amerykanina Newbema Motta. Sąd w Murzańsku skazał Motta na 15 miesięcy pozbawienia wolności za nielegalne przekroczenie granicy ZSRR.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

Kraków
17 grudnia
1965 r.
Nr 299 (5546)

P I A T E K

Rok XVII
Cena 50 gr
Wyd. A

KRAKOWSKA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

V Plenum KC PZPR zakończyło obrady

Popieramy walkę narodu wietnamskiego o wolność i samodzielność

Uchwała w sprawie węzłowych zadań w dziedzinie handlu zagranicznego

WARSZAWA (PAP)
16 bm. zakończyły się obrady V Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W drugim dniu dyskusji nad referatem Biura Politycznego KC PZPR o węzłowych zadaniach w dziedzinie rozwoju handlu zagranicznego głos zabierali: Zygmunt Starzeński — dyr. CHZ „Cetebe”, Władysław Piłatowski — I sekretarz KW PZPR we Wrocławiu, Antoni Radliński — minister przemysłu chemicznego, Stanisław Stala — radca handlowy PRL we Włoszech, Jan Ptaszński — sekretarz KW PZPR w Gdańsku, Janusz Hryniewicz — minister przemysłu ciężkiego, Paweł Wojaś — I sekretarz KW PZPR w Opolu, Witold Trampczyński — minister handlu zagranicznego, Bolesław Goroski — radca handlowy PRL w ZSRR, Piotr Karpiuk — sekretarz KW PZPR w Lublinie, Tadeusz Giełło — sekretarz KW PZPR

w Zielonej Górze, Marian Pawlak — sekretarz KZ PZPR przy Zakładach im. 1 Maja w Pruszkach, Klejstut Żemaitis — rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Jerzy Pękała — sekretarz KW PZPR w Krakowie, Eugeniusz Stawiański minister przemysłu lekkiego, Józef Pajeska — dyr. Instytutu Planowania i Władysław Kostuj — dyr. Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Władysław Gomułka. Plenum przyjęło uchwałę o węzłowych zadaniach w dziedzinie handlu zagranicznego. W drugim punkcie porządku dziennego przemówienie wygłosił Władysław Gomułka. Plenum przyjęło następującą uchwałę:

„Po wysłuchaniu Informacji i sekretarza KC PZPR — wiceprzewodniczącego Biura Politycznego KC PZPR, Władysława Gomułki o spotkaniach międzypartyjnych, które odbyły się w ostatnim czasie, plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego zaaprobowало stanowisko zajęte przez przedstawicieli naszej partii na tych spotkaniach.

Plenum wyraża poparcie dla wysiłków Biura Politycznego KC, zmierzających do umocnienia wartości i jednolitości międzynarodowego ruchu robotniczego i obozu socjalistycznego oraz zespolenia wszystkich sił pokojowych na świecie w celu przeciwstawienia się i udaremnienia imperialistycznej agresji w Wietnamie, udzielenia solidarnej pomocy narodowi wietnamskiemu w jego słusznej walce o wolność i samodzielność.

Walka o wolność narodów i utrwalenie pokoju na świecie dziś szczególnie wymaga pełnego współdziałania i zespolenia wszystkich sił na froncie antyimperialistycznym”.

Uczestnicy narady wysunęli szereg wniosków. M. in. stwierdzono: zakłady przemysłowe winny bezwzględnie stosować filtry i o skuteczności tego założenia należy przekonać kompetentne władze. Należy podjąć prace zmierzające do zmiany technologii produkcji co doprowadzi do wykorzystania surowców wydobytych do ścieków lub atmosfery. Tereny wyeksploatowane jak halidy, wroblek itp. winny być bezpośrednio wykorzystywane do zaprawiania lub przekazywane nadleśnictwom. (H)

Nasz prawnik odpowiada

...na telefonizację pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwoni w dniu dzisiejszym na nr 536-23 KRAKÓW

na fali DNIA

Słowacy inżynierowie w Prezydium WRN
(Inf. wł.) W ramach stałych konsultacji zagospodarowania przestrzennego przy granicach terenów woj. krakowskiego i sąsiedzących z nimi terenów Słowacji przybyli do Krakowa inżynier K. Kulin i J. Tuzza z Prezydium WRN w Koszycach. Celem przyjazdu do Krakowa jest przygotowanie dla koszyckiej kadry opinii w sprawie ekspertyzy regionalnej i planu zagospodarowania regionu sąsiadującego z przysiężnym terenem zbiornika wodnego na Dunaju w Czorzy-

Dwumilionowy turysta w Zakopanem
(Inf. wł.) W dniu wczorajszym Zakopane powitało 2-milionowego turystę, którym okazał się obywatel Wrocławia, porucznik lotnictwa Henryk Osterda. Jego żona Alicja, która jest z zawodu dyplomowaną pielęgniarką była 2.000.001 turystką w Zakopanem.

Turystów tych powitał na dworcu PKS w imieniu władz miejskich przewodniczący MKKFI mgr Stanisław Chyc. Następnie kierownik dworca PKS wręczył przybyłym wianki i kwiaty, zaś miejscowe zakłady pracy ob-

darowały wyróżnionych upominkami w postaci ciupagi, tortu, zerkarła oraz ufundowane przybyłym 2-tygodniowy pobyt w Zakopanem wraz z bezpłatnymi biledami na zawody narciarskie.

Fundatorami nagród były także instytucje jak MOSTW „Tatry” PPS, Spółdzielnia Mleczarska „Gis Samonocze Chłopska” oraz Zakładowe Zakłady Gastronomiczne. (CH)

Kurs dla propagandzistów
(Inf. wł.) Zima jest, jak wiadomo, okresem wzmożonej pracy propagandowej — wychowawczej, oświeceniowej we wszech miach miasteczka. Aby należycie przygotować aktywność propagandową z pow. myślenickiego do realizacji zadań w tym zakresie KP PZPR zorganizował w dniach 15 i 16 grudnia kurs dla aktywistów, odpowiedzialnych za pracę propagandową i kulturalno-oświatową, z udziałem wykładowców

Zbrodni hitlerowskich nie da się zapomnieć

Spoleczeństwo polskie protestuje przeciwko „Oredziu” biskupów

WARSZAWA (PAP)
Tekst oredzia, skierowanego przez biskupów polskich do episkopatu niemieckiego wywołał w całym kraju falę oburzenia; we wszystkich środowiskach podnoszą się głosy protestu przeciwko wyrażonemu w nim stanowisku w sprawach jak najżywo niebezpiecznych dla naszej ojczyzny.

Wczoraj w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie odbył się zainicjowany wiece młodzieży i grona profesorskiego. Aulę uczelni nie mogła pomieścić wszystkich, którzy przyszli aby dać wyraz swojej opinii na temat oredzia. Podchodzili do mikrofonu profesorowie — ludzie starsi, pamiętający dobrze czasy okupacji, zabierali głos studenci, którzy znają okrucieństwa okupacji już tylko z opowiadań.

„Nie zgromadziła nas tutaj nienawiść do narodu niemieckiego” — powiedział jeden z dyskutantów. Zgromadzone się, aby zaprotęstować przeciwko nieodpowiedzialnym wystąpieniom ludzi do tego nieupoważnionych przez naród, ludzi, którym nikt nie

dał prawa do wypowiedziania się w sprawie żywotnych interesów naszej polityki zagranicznej, tym bardziej, iż oredzie jest aktem politycznym, a autorzy twierdzą, że ich królestwo nie jest z tego świata.

Mówili o tych sprawach doc. dr Mieczysława Romanek i student 3 roku historii Jan Łuczyski, prof. dr Adam Przybysz i student Stanisław Koza, prof. dr Maria Dobrowolska i student Michał Janas. Student 5 roku historii Andrzej Ciszewski odczytał rezolucję protestacyjną, przyjętą spontanicznie przez ponad 1000 uczestników wiecu.

Ponad 1,5 tys. studentów i pracowników naukowych Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, z rektorem prof. Wiesławem Sadowskim, zebrało się na wiecu protestacyjnym przeciwko oredziu biskupów polskich. Uchwalona przez uczestników wiecu rezolucja stwierdza, iż „oredzie” biskupów polskich nie jest należnym hołdem pamięci tych wszystkich Polaków, którzy przelali krew, aby mogła dokonać się sprawiedliwość dziełowa wobec naszego narodu, aby Ziemia Zachodnia i Północna znowu mogły być polskimi.

Ponad 100 pracowników Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa podpisało list, adresowany do kardynała Stefana Wyszyńskiego. „Jesteśmy głęboko przekonani, czytamy w liście — że powrót Ziemi Zachodniej do Macierzy był aktem sprawiedliwej dziełowej woli naszego narodu. Nie pozwolimy się do winy wobec narodu niemieckiego, pochniętego przez faszyzm do potwornych zbrodni wobec naszych braci i siostr”.
Ponad 4 tys. stocznicowców zebrało się w czwartek w Stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie na wielkim wiecu protestacyjnym. Przemawiał na nim m. in. brigadziosta stocznicy — Mieczysław Wierzbicki, który oświadczył: „Jako były więzień Oświęcimia sam, na własne oczy, widziałem, jak wśród wielu pedzonych do krematorium więźniów — ginęli

Ostatnia droga prof. dr Jana Sehna

KRAKÓW (PAP)
W czwartek na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się pogrzeb wybitnego prawnika prof. dr Jana Sehna, który przed kilku dniami zmarł nagłe w Frankfurtu n. Menem. Za trumną szli członkowie najbliższej rodziny, krewni, koleży i przyjaciele. Szli liczni przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego z jego rektorem prof. dr Mieczysławem Kilińskim, przedstawiciele wielu instytucji i organizacji. Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich reprezentował jej dyrektor dr Czesław Pilichowski. W uroczystościach pogrzebowych wzięli też udział: b. więzień Oświęcimia, reprezentant kierownictwa Związku Bojowników Przeciw Faszyzmowi w Czechosłowacji Ota Kraus oraz dr Henryk Gromad — adwokat frankfurcki, znany jako oskarżyciel postkowy z poprzedniego i obecnego procesu oświecimskich zbrodniarzy.

Nad czwartą mogiłą w imieniu władz państwowych pożegnał zmarłego min. sprawiedliwości prof. Stanisław Walczak. O zasługach naukowych i organizatorskich dla Uniwersytetu Jagiellońskiego mówił prodziekan wydziału prawa tej uczelni, prof. dr Witold Zakrzewski. Przemawiał także: prof. dr Władysław Wolter, dr Jan Markiewicz oraz red. Mieczysław Kieja.

Trumna ze zwłokami prof. dr Jana Sehna zostaje złożona w grobie. Mogiłę pokrywają wieniec i wianki kwiatów. Na wieńcu od Józefa Cyrankiewicza szarfa z napisem: „Zasłużonemu w tropieniu zbrodni hitlerowskich”. Został też złożony wieniec od zachodniopomorskiej organizacji — Związku Ofiar Faszyzmu — ZWZ.

Peru — nowy partner handlowy

WARSZAWA (PAP)
Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — rząd peruwiański zniósł obowiązujący od 1963 r. zakaz importu towarów z Polski. Jest to rezultat rozmów przeprowadzonych ostatnio w Limie przez polską delegację handlową, której przewodniczył wicedyrektor departamentu MHZ — M. Mankiewicz.

Usunięcie dotychczasowych przeszkód handlowych umożliwi także import z Peru do Polski takich towarów, jak: mączka rybna, bawełna, wela, kawa, ruda żelazna i metale kolorowe.

mi — na wielu odcinkach powstała gołoleź. Szosy pokryły się niebezpieczną warstwą zmarzłego i ubitego przez pojazdy asfaltu.

Kierowcy autobusów PKS na rzeceją w pierwszym rzędzie na drogi w okolicy Lipnowa, Zawoi i na odcinku Wieliczka — Nowe. Spore trudności mają też — w związku z niską temperaturą — z uruchomieniem słupek samochodowych. Było to m. in. przyczyną niewyższenia na trasie PKS na linii Siepraw — Myślenice.

Również w samym Krakowie utrudnia trudną komunikację i poruszanie się pieszym. (ans)

na fali DNIA

(Inf. wł.) Utrzymujący się od paru dni mroz przysparza wiele kłopotów wszystkim użytkownikom pojazdów mechanicznych. Mimo że drogi województwa — zwłaszcza te główne — patrolowane są przez ekipy drogowe i posypywane materiałami szorstki-

mi również i księż. Widać, obecnie biskupi tego nie pamiętają, skoro wzywają do biskupów niemieckich takie oredzie. To jest burzliwe. Oświęcimia nie da się zapomnieć, i kto go przeżył, będzie o nim pamiętał do końca życia”.

Byli więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych — działacze ZBoWiD z całego wku, bydogoskiego podjęli następującą rezolucję, w której czytamy: „W sposób szczególnie kategoryczny protestujemy przeciwko rzeszy stromulowaniu „oredzia”, które godzą w nasz kraj do polskich Ziemi Zachodnich, w nasz udział w zwycięstwie nad hitleryzmem. Protestujemy przeciwko zastędydzającym i obrażającym naszym poczucie narodowe stwierdzeniom „oredzia”, w którym mówi się o rzekomej „winie” Polaków wobec Niemców”.

Proces oprawców z obozu oświęcimskiego BONN (PAP)
W czwartek, w drugim dniu kolejnego procesu trzech SS-miejców z oświęcimskiego obozu zagłady, który rozpoczął się 14 bm. przed sądem we Frankfurcie n. Menem, zeznania składał oskarżeni Burger i Erber.

Burger przyznał, że jako kierownik zarządu administracji oświęcimskiej zamawiał całe samochody ciężarowe „Cyklon B”, sadząc — jak utrzymywał na początku — że gaz ten służy jedynie do dezynfekcji odzieży i pomieszczeń. Jednakże pod naciskiem prokuratury przyznał, że „oficjalnie nie posiadał wiadomości na o tym, że „Cyklon B” użyty został do masowej eksterminacji ludzi. O tym jednak każdy wiedział w Oświęcimiu”.

Somerset Maugham nie żyje

PARYŻ (PAP)
W czwartek we wczesnych godzinach rannych podano do wiadomości, że słynny pisarz brytyjski Somerset Maugham zmarł w swej willi na francuskiej Rivierze w wieku 91 lat. W ub. sobotę po ataku serca przewieziony on został do szpitala w Nicei i do chwili śmierci nie odzyskał przytomności. Gdy okazało się, że Maugham kona, postanowiono go zgodnie z jego życzeniem przewieźć do jego willi. Wiadomość o śmierci pisarza dołączył jego asystent sekretarz od 36 lat, Alan Searle.

Somerset Maugham urodził się 25 stycznia 1874 roku w Parżu. Po ukończeniu studiów na uniwersytecie w Heidelbergu, powrócił do Londynu gdzie studiował medycynę i otrzymał dyplom lekarza. Poziwił wkrótce jednak to zajęcie oddając się pisaniu powieści, krótkich opowiadań oraz sztuk teatralnych.

Pierwsza powieść Somerseta Maughama została wydana w 1897 roku, od tego czasu Maugham napisał ponad 30 sztuk teatralnych, tyleż samo powieści oraz kilka tomów opowiadań. Jest on także autorem wielu książek biograficznych. Dzieła pisarza zostały dotychczas wydane w blisko 50 milionach egzemplarzy. Z tego opowieści najbardziej znana jest w Polsce „Księżyc i miódziki” oparta na życiu słynnego francuskiego malarza Gauguina.

WYBRAŁIŚMY DLA WAS

Z obrad XX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Potępienie polityki dyskryminacji rasowej

NOVY JORK (PAP)
Zgromadzenie Ogólne NZ przytoczając większością głosów przyjęło w środę rezolucję w sprawie polityki apartheidu prowadzonej przez rząd Republiki Południowej Afryki. Zgromadzenie Ogólne zwróciło uwagę Rady Bezpieczeństwa na fakt, że sytuacja, jaka zaistniała w Afryce Południowej stanowi zagrożenie dla światowego pokoju i bezpieczeństwa. Wskazano również, że w celu rozwiązania problemu apartheidu, należy zastosować wobec Republiki Południowej Afryki posunięcia przewidziane przez 7 rozdział Karty NZ. Zastosowanie powszechnych sankcji gospo-

darczych — stwierdza rezolucja — jest jedynym środkiem pokojowego rozwiązania tego problemu.
Zgromadzenie ponownie zażądało od wszystkich państw wykonanie w całości rezolucji Rady Bezpieczeństwa i bezwzględne zaprzestanie dostaw do RPA broni, amunicji, wojskowych środków transportowych oraz urządzeń i materiałów przeznaczonych do ich produkcji.
Rezolucja zaznacza, że W. Brytania, USA, Francja, Japonia i NRF, współpracując z rządem w systemie RPA w dziedzinie politycznej, gospodarczej i wojskowej, zachęcają go do prowadzenia rasistowskiej polityki. Zgromadzenie zwróciło się z apelem wzywającym te kraje do zaprzestania współpracy gospodarczej z rządem Republiki Południowej Afryki.

„Przypadkowe” zrzuty bomb

TOKIO (PAP)
Amerykański bombowiec odrzutowy przelatując nad miastem japońskim Kitakiusiu (wyspa Kjusiu) zrzucił „przypadkowo” bombę ewelubną na gęsto zaludniony obszar. Bomba trafiła w dom mieszkalny — przebiła dach, sufit, podłogę i głęboko zaryła się w ziemi. Gazeta „Japan Times” stwierdza, że od marca br. jest to już 8 przypadków „przypadkowego” zrzutu przez bombowce amerykańskie bomb ewelubnych na terytorium okręgu japońskiego Fukuoka. W tym okręgu znajduje się jedna z większych amerykańskich baz lotniczych w Japonii — Itajuka.

Oświadczenie premiera Norwegii

OSLO (PAP)
„Pragnę podkreślić, iż północ Europy jest strefą bezatomową. My, w Norwegii będziemy kontynuować naszą dotychczasową politykę w kwestii baz wojskowych i broni atomowej. Jednakże, nawet w ramach współpracy z NATO, nie będziemy sprzeciwiać się temu, aby zagrożenia takie były tematem rozważań” — oświadczył premier Norwegii Per Borten, w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Norweskiej Agencji Telegraficznej.
Wypowiedź te złożył premier Borten w związku z propozycją prezydenta Finlandii Kekkonena i zamiarem grupy parlamentarzystów fińskich przedłożenia radzie krajów północnych do rozważenia sprawy przekształcenia państw północnoeuropejskich w strefę bezatomową.

Gęsta mgła w Londynie

LONDYN (PAP)
Nad lotniskiem londyńskim zaległa w czwartek rano gęsta mgła. Widoczność zmniejszyła się do 230 metrów, i w tej sytuacji samoloty, które miały lądować w Londynie, skierowano na inne lotniska.

Przed spotkaniem Johnson — Erhard

BONN (PAP)
Uwaga obserwatorów bońskich skupia się obecnie na tym, czy w najbliższym czasie dojdzie do spotkania Johnsona i Erharda. W tym celu ambasador amerykański w Bonn, James Goodrich, wyjechał do Bonn, aby przedstawić Johnsonowi stanowisko USA. Johnson natomiast przebywa w Bonn, aby przedstawić Erhardowi stanowisko USA. W tym celu ambasador amerykański w Bonn, James Goodrich, wyjechał do Bonn, aby przedstawić Johnsonowi stanowisko USA. Johnson natomiast przebywa w Bonn, aby przedstawić Erhardowi stanowisko USA.

Ponad 60 miliardów dolarów na cele wojenne

NOVY JORK (PAP)
W miarę angażowania się USA w wojnę w Wietnamie, budżet wojskowy Stanów Zjednoczonych. Takie wnioski wygłasza komentator amerykański z informacją, jakiej przeknieli do opinii publicznej po spotkaniu prezydenta Johnsona ze swymi głównymi doradcami.
Komentator „New York Times” od spraw wojskowych Jack Raymond donosi z Waszyngtonu, powołując się na dobre poinformowane koła w Pentagonie, że prezydent Johnson zamierza przedłożyć Kongresowi projekt wyasygnowania w roku finansowym 1968-69 — na potrzeby ministerstwa obrony 60-61 miliardów dolarów.
Oznacza to wzrost o 13 proc. w porównaniu z projektowanymi wydatkami Pentagonu w br. finansowym i o 27 proc. w porównaniu z wydatkami w roku finansowym, który zakończył się 30 czerwca 1968 r. Był to największy budżet wojskowy USA w okresie pokojowym.



Przed spotkaniem Johnson — Erhard

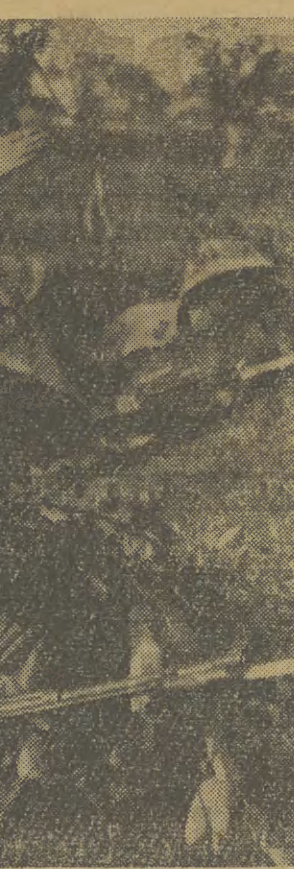
BONN (PAP)
Uwaga obserwatorów bońskich skupia się obecnie na tym, czy w najbliższym czasie dojdzie do spotkania Johnsona i Erharda. W tym celu ambasador amerykański w Bonn, James Goodrich, wyjechał do Bonn, aby przedstawić Johnsonowi stanowisko USA. Johnson natomiast przebywa w Bonn, aby przedstawić Erhardowi stanowisko USA.

2 tys. ofiar strasznego cyklonu w Pakistanie

LONDYN (PAP)
W środę na 160-kilometrowym odcinku wybrzeża wschodniego Pakistanu przeszedł katastrofalny cyklon. Według wstępnych obliczeń śmierć poniosło około 2 tys. ludzi.
Uchodzą jednak za pewne, że liczba ofiar będzie wyższa. Dokładniejsze informacje będzie można zdobyć po przywróceniu łączności z rejonami górskimi oraz przybrzeżnymi wyspami.
Trzydniowy sztorm tropikalny szalał na odcinku od Chittagong do Cox Bazar. Do Chittagong przybył gubernator wschodniego Pakistanu w celu przeprowadzenia inspekcji terenów nawiedzonych przez klęskę żywiołową. Oświadczył on, iż zniszczenia wyrządzone przez cyklon są nieśmiernie. Gubernator wydał rozporządzenie o celu niesienia pomocy ofiarom.
Cyklon spowodował powstanie olbrzymiej fal, która zalała wiele wysp. Siła wiatru dochodziła do 160 km na godzinę. Tysiące domów uległo zniszczeniu. Wiele osób poniosło śmierć na morzu, znajdując się na łodziach rybackich i pasażerskich.
Warto przypomnieć, że już w tym roku Pakistan nawiedzony został innym katastrofalnym cyklonem, który w maju spowodował śmierć ponad 17 tys. osób.

Tajemnicze plemię Indian brazylijskich

MEKSYK (PAP)
W trudno dostępnym rejonie Mato Grosso żyje tajemnicze plemię dzikich Indian, którzy dotąd tylko raz zostali dostrzeżeni przez białego człowieka. Indianie ci zamieszkują znaczny obszar parku narodowego Xingu, który został założony w 1961 r.
Plemię to jest jednym z pięciu zamieszkujących rejon parku i żyje w stanie permanentnej wojny ze wszystkimi sąsiadami. Jego członkowie mają co najmniej 1.80 m wzrostu i są wyżsi i dobrze zbudowani od innych Indian tego obszaru.
Plemieniem zainteresowali się specjaliści wielu dziedzin. Latem br. podjęto pierwszą próbę nawiązania kontaktu z tym plemieniem. Naukowcom chodzi przede wszystkim o zbadanie języka Indian, który nie został dotąd porównany i zapisany.
W sierpniu br. dyrektor parku narodowego Xingu stanął na czele niewielkiej ekspedycji brazylijskiej, która miała udać się do plemienia Indian. Przelatując nad terenem, pilot zauważył, że Indianie mają samolot nad dżunglą dostrzegł polaną, na której można było lądować. Wraz z pilotem i fotografem podjął to ryzyko.
Okazało się później, że w pobliżu znajduje się osada Indian z plemienia Tikiko. Brazylijscy opuszcili samolot pozostawiając w nim broń i udali się na skraj osiedla składając tam podarunki. Następnie wycofali się oczekując w napęciu na reakcję dzikich Indian. Na szczęście Indianie byli tym razem przychylni usposobieni i z zadowoleniem przyjęli prezenty. Ekspedycja udało się dokonać kilku zdjęć i znieść pierwsze informacje o organizacji społecznej plemienia.



Władze argentyńskie zdecydowały się wydać NRF zbrodniarza wojennego

MEKSYK (PAP)
Władze argentyńskie postanowiły przekazać sądowi zachodniomiejscowemu hitlerowskiego zbrodniarza wojennego 63-letniego Gerharda Johanna Bohne oskarżonego o współudział w realizacji programu eutanazji w szpitalach hitlerowskich podczas drugiej wojny światowej.
Dr Bohne początkowo przebywał w Duesseldorfie i miał stanąć przed sądem, oskarżony o współudział 15 tys. umysłowo chorych w okresie rządu Hitlera. Następnie wyemigrował do Argentyny. Przez dłuższy czas trwały pertraktacje między władzami zachodniomiejscowymi a argentyńskimi w sprawie ekstradycji zbrodniarza. Bohne został aresztowany w Argentynie w lutym 1964 roku. W ramach procesu przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, którzy brali udział w realizacji programu eutanazji, miało stanąć w ubiegłym roku trzech byłych urzędników hitlerowskiej służby zdrowia. Dwóch z nich popełniło samobójstwo. Prof. Werner Heyde oskarżony o zamordowanie 100 tys. osób powiesił się w swojej celi na 5 dni przed rozpoczęciem procesu. Drugi z nich Friedrich Tillmann oskarżony o uśmiercenie 70 tys. chorych wyskoczył z 8 piętra ze swego mieszkania w Kolonii. Proces przeciwko trzeciemu ze zbrodniarzy Hansowi Hafelmannowi (lat 57) został zawieszony w sierpniu 1964 roku ze względu na chorobę podległego.

Sztuczna planetoida kraży w kosmosie

NOVY JORK (PAP)
Stany Zjednoczone umieściły w czwartek na orbicie wokółziemnej sztuczną planetoidę „Pionier 6”.
Jest to kula o masie 65,3 kg wypełniona instrumentami naukowymi do mierzenia tzw. wiatru słonecznego (strumienia cząstek wylatujących ze Słońca z ogromną prędkością), słonecznego pola magnetycznego i innych zjawisk.
„Pioniera 6” wyniosła w przestrzeń rakietą „Thor” wystrzelona z Przylądka Kennedy'ego.
Planetoida ma krażyć po orbicie wokółziemnej pomiędzy orbitami Ziemi i Wenus. Przewiduje się, iż będzie przekazywać na Ziemi dane naukowe przez pół roku. W najbliższych latach USA wyślą jeszcze trzy aparaty kosmiczne tego rodzaju.

Zofii Sehn

ZOFII SEHN
z powodu nagłej i przedwczesnej śmierci Małżonka
dr Jana SEHNA
profesora Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, odznaczonego Sztandarem Pracy II kl., Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi wysokimi odznaczeniami — składamy wyrazy serdecznego współczucia.
ZALOGA, DYREKCJA, POP ZPZR I RADA ZAKŁADOWA Krakowskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego
Redaktorów
Tadeuszowi Żelaznemu
z powodu śmierci S YNA składamy wyrazy głębokiego współczucia.
ZESPOŁ
„Głosu Młodzieży Wielkiej”

Bulgaria buduje pierwszą elektrownię atomową

SOFIA (PAP)
Korespondent PAP, red. T. Wierzbowski donosi:
Na ostatniej sesji Zgromadzenia Narodowego rozwój bazy energetycznej uznano jako jedno z najważniejszych zagadnień. Szczególnie wrażliwe wywołała zapowiedź budowy — przy pomocy ZSRR — pierwszej w Bułgarii elektrowni atomowej.
Przyszła elektrownia atomowa w Bułgarii zacznie wytwarzać energię elektryczną w 1972 roku, a w 1974 r. wejdzie do pełnej eksploatacji. Będzie ona miała moc 800 megawatów, a roczna produkcja energii elektrycznej wyniesie 5,6 miliarda kilowatogodzin.
W przyszłości jedynie elektrownie atomowe mogą rozwiązać w Bułgarii problem dostaw energii elektrycznej, wobec braku węgla i ograniczonych możliwości wykorzystywania wód. Budowa elektrowni atomowej jest częścią perspektywicznego planu rozwoju bułgarskiej energetyki. Do założenia tego planu włączona jest budowa przez Bułgarię i Rumunię elektrowni wodnej na Dunaju na zachód od Ruse. Dunaj ma być przegrodzony tamą długości 2,5 km, a moc elektrowni wyniesie 850 megawatów.
Produkcja energii elektrycznej w Bułgarii ma być podwojona w latach 1966-70 z 10,3 miliardów kWh w br. do 21 miliardów kilowatogodzin w 1970 r.

Włodzimierz zdecydował się wydać NRF zbrodniarza wojennego

MEKSYK (PAP)
Władze argentyńskie postanowiły przekazać sądowi zachodniomiejscowemu hitlerowskiego zbrodniarza wojennego 63-letniego Gerharda Johanna Bohne oskarżonego o współudział w realizacji programu eutanazji w szpitalach hitlerowskich podczas drugiej wojny światowej.
Dr Bohne początkowo przebywał w Duesseldorfie i miał stanąć przed sądem, oskarżony o współudział 15 tys. umysłowo chorych w okresie rządu Hitlera. Następnie wyemigrował do Argentyny. Przez dłuższy czas trwały pertraktacje między władzami zachodniomiejscowymi a argentyńskimi w sprawie ekstradycji zbrodniarza. Bohne został aresztowany w Argentynie w lutym 1964 roku. W ramach procesu przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, którzy brali udział w realizacji programu eutanazji, miało stanąć w ubiegłym roku trzech byłych urzędników hitlerowskiej służby zdrowia. Dwóch z nich popełniło samobójstwo. Prof. Werner Heyde oskarżony o zamordowanie 100 tys. osób powiesił się w swojej celi na 5 dni przed rozpoczęciem procesu. Drugi z nich Friedrich Tillmann oskarżony o uśmiercenie 70 tys. chorych wyskoczył z 8 piętra ze swego mieszkania w Kolonii. Proces przeciwko trzeciemu ze zbrodniarzy Hansowi Hafelmannowi (lat 57) został zawieszony w sierpniu 1964 roku ze względu na chorobę podległego.

Włodzimierz zdecydował się wydać NRF zbrodniarza wojennego

MEKSYK (PAP)
Władze argentyńskie postanowiły przekazać sądowi zachodniomiejscowemu hitlerowskiego zbrodniarza wojennego 63-letniego Gerharda Johanna Bohne oskarżonego o współudział w realizacji programu eutanazji w szpitalach hitlerowskich podczas drugiej wojny światowej.
Dr Bohne początkowo przebywał w Duesseldorfie i miał stanąć przed sądem, oskarżony o współudział 15 tys. umysłowo chorych w okresie rządu Hitlera. Następnie wyemigrował do Argentyny. Przez dłuższy czas trwały pertraktacje między władzami zachodniomiejscowymi a argentyńskimi w sprawie ekstradycji zbrodniarza. Bohne został aresztowany w Argentynie w lutym 1964 roku. W ramach procesu przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim, którzy brali udział w realizacji programu eutanazji, miało stanąć w ubiegłym roku trzech byłych urzędników hitlerowskiej służby zdrowia. Dwóch z nich popełniło samobójstwo. Prof. Werner Heyde oskarżony o zamordowanie 100 tys. osób powiesił się w swojej celi na 5 dni przed rozpoczęciem procesu. Drugi z nich Friedrich Tillmann oskarżony o uśmiercenie 70 tys. chorych wyskoczył z 8 piętra ze swego mieszkania w Kolonii. Proces przeciwko trzeciemu ze zbrodniarzy Hansowi Hafelmannowi (lat 57) został zawieszony w sierpniu 1964 roku ze względu na chorobę podległego.

MŁODZI na START

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, powiatowe KKFIT, III Krakowski Okręg Polskiego Związku Narciarskiego oraz „Gazeta Krakowska” organizują zimową olimpiadę dla dzieci. Celem tej masowej imprezy jest popularyzacja narciarstwa oraz zachęcenie dzieci do nauki jazdy na nartach.
Uczestnicy zostaną podzieleni na trzy grupy: 6-7 lat, 8-9 lat i 10-12 lat. Program imprezy przewiduje: biegi płaskie na trasach 50 m, 100 m i 250 m oraz jazdy na trasach 50 m, 100 m i 150 m. Imprezy w poszczególnych miejscowościach nie powinny trwać dłużej niż 1-2 godzin.
Dla wyróżniających się dzieci są przewidziane nagrody, dla wszystkich uczestników — dyplomy.
Olimpiada może być przeprowadzana przez cały sezon zimowy 1965/1966. Główny termin ustala się na dzień 6 marca 1966.
Zaleca się organizowanie równocześnie z tą imprezą zawodów dla młodzieży szkolnej klas V, VI i VII na zdobywanie Szkolnej Odznaki Narciarskiej.
Przypominamy, że limity na uzyskanie tej odznaki w poszczególnych powiatach wynoszą: Bochnia — 500, Brzesko — 500, Chrzanów — 1000, Dąbrowa Tarnowska — 1000, Jaworzno — 800, Limanowa — 1000, Kraków pow. — 500, Miechów — 200, Mysłowice — 1000, Nowy Sącz — 2000, Nowy Targ — 2000, Olkusz — 500, Oświęcim — 500, Proszowice — 500, Sucha — 1000, Tarnobrzeg — 1000, Wadowice — 1000, Zakopane — 1500, Zyrardów — 1000.

Tu Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy

W Krakowie odbyły się mistrzostwa KSOS — szkół podstawowych w „Błękitnej Sztafecie”. Startowało 11 zespołów. — I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 10 — 2,52,6, II miejsce Szk. Podst. nr 106 — 3,11,9. III miejsce Szk. Podst. nr 22 — 3,12,1.
Na sztucznym lodowisku w Nowym Targu odbyły się zawody szkół podstawowych Nowy Targ — Kraków w „Złoty krawężnik”. Startowało po 5 zespołów (5 męskich i 5 żeńskich).
I. Szk. Podst. nr 1 Nowy Targ — 2,51,4, 2. Szk. Podst. nr 2 Nowy Targ — 2,51,9, — 3. Szk. Podst. nr 29 Kraków — 3,26,0.
„Błękitna sztafeta”
I. Szk. Podst. nr 2 Nowy Targ — 1,42,9, 2. Szk. Podst. nr 10 Kraków — 1,55,2, 3. Szk. Podst. nr 1 Nowy Targ — 1,57,0.
Krakowski Szkolny Ośrodek Sportowy Dział Sportu i WF informuje, że w dniach 29, 30, 31 grudnia 1965 r. oraz 3, 4, 5 stycznia 1966 r. na sztucznej lodowisku będą prowadzone zawody z młodzieżą pozostającą w Krakowie.
Program zajęć: godz. 9-10,30 dzweczka — „Błękitna sztafeta”, godz. 10,30-12 chłopczy — „Złoty krawężnik”, godz. 12-14 — jazda dowolna.

Ostatki w ligach siatkówki

Kończy się I runda I ligi siatkówki kobiet i mężczyzn.
W niedzielę Krakówczanki niezdolne w Krakowie gościć zespoły Gedeni i Startu Gdynia. Dobrze spisujące się siatkarki Wisły chyba nie zadowolą swych zwolenników i wykorzystają szansę na uplasowanie się w ścisłej czołówce krajowej. Przypominamy, że obecnie krakowianki zajmują czwartą lokatę mając jednak tylko o jeden punkt mniej od lidera. Groźniejszym przeciwnikiem będzie Start Gdynia.
Może uda się krakowskiemu akademickiemu oddziałowi zwycięstwo. Gedenia tak jak i AZS Kraków walczyły o utrzymanie do samego końca żądnych punktów.
Program gier: sobota 18 bm, hala Wisły: Wisła — Start Gdynia godz. 18; hala Wawelu: AZS Kraków — Gedenia, godz. 18; niedziela — hala Wisły: Wisła — Gedenia, godz. 12; hala Wawelu: AZS — Start godz. 10.
Siatkarskie Hutnika Nowa Huta i Wawel grają na wyjeździe w Walbrzychu i Wrocławiu. Wiekosz szanse mają na zdobycie punktów z Chełmem Walbrzych niż z Gwardią Wrocław.
Piłka ręczna
Dwie ciekawe imprezy piłki ręcznej będziemy oglądać w nadchodzący sobotę i niedzielę.
W hali Nowy Huta Nowa Huta gospodarze gościć zespół piłki ręcznej kobiet Nitra (CSRS). W sobotę początek meczu Wanda — Słavia godz. 17, w niedzielę — spotkanie rewanżowe godz. 12. Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników tej dyscypliny sportowej, wstęp wolny.
W hali Wawelu odbędzie się turniej drużyn żeńskich o Puchar ZPRP na sześciu wojewódzkim z udziałem zespołów Cracowii, MKS Bochni, MKS Cracowii i Fablok, Beskidu Andrychów i MKS Tarnobrzeg.
Początek gier w sobotę 18 bm, o godz. 14, w niedzielę — godz. 13.
O Puchar Europy: NRD — Polska 12:8
Wyrównany pojedynek stoczył wczoraj w Berlinie pięciopokaz polscy w rewanżowym spotkaniu o Puchar Europy z NRD. Polska przegrała 8:12. Punkty dla Polski zdobyli Gałązka, Ciuka, Łukasz i Wybuch. Walki were przegrali: Czempik, Zaleski, Grzegorzewski, Jarosz, Sendrowicz i Michajew.
Przypominamy, że pierwsze spotkanie zostało zwyciężone 20:0 dla Polski, która tym samym zakwalifikowała się do półfinału.
Turniej koszykówki WKZZ i hokejowy PKOl
W hali Korony rozpoczęła się dziś trzydniowy turniej koszykówki o Puchar WKZZ.
W sobotę 18 bm grają: Korona — Hutnik Nowa Huta i Fablok Chrzanów — Sparta Nowa Huta; jutro: godz. 19: Korona — Fablok i Sparta — Hutnik; niedziela godz. 16: Fablok — Hutnik i Sparta — Korona.
Faworytem turnieju jest Sparta. Na sztucznym lodowisku w Krakowie odbędzie się turniej hokejowy terenowych grup specjalnych stycznych PKOl: Kryniczy, Katowice, Kraków i Janowa.
Program gier: dziś Kraków — Krynica godz. 18, jutro w sobotę godz. 17 Katowice — Kraków i Krynica Janów, niedziela 19 bm. Katowice — Krynica i Kraków — Janów, godz. 17.
Komunikaty
Kierownictwo sekcji lekkiej atletyki TS Wisła zawiadamia, że w dniu 18. XII. 1965 r. o godz. 17,30 w sali konferencyjnej TS Wisła przy ul. Reymonta 22 odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze sekcji, na które zaprasza zawodników i sympatyków.
Zarząd Towarzystwa Sportowego „Krowodrza” zawiadamia, że nadzwyczajne walne zebranie sprawozdawcze i wyborcze w związku z przejęciem opieki nad Towarzystwem Sportowym „Krowodrza” przez WSK Kraków, odbędzie się dnia 18 grudnia 1965 r. o godz. 17 w lokalu Towarzystwa przy ul. Mławowickiej 12c.

Nasz komentarz

Początek samotności?

Rasa amerykańska nie ukrywała ostentacyjnie, iż szef Departamentu Stanu USA Rusk oraz minister wojny McNamara uczestniczący w odbywającej się sesji Rady Ministerialnej Paktu Północno-Atlantyckiego, będą starali się uzyskać od swoich zachodnich kolegów poparcie dla amerykańskiej agresji w południowym Wietnamie. Przebieg obrad potwierdził te przewidywania. Zarówno Rusk jak i McNamara wytoczyli „najcięższe” zrzuty przeciwko południowowietnamskiemu ruchowi narodo-wyuzwoleńczemu, Demokratycznej Republice Wietnamu oraz całemu obozowi socjalistycznemu, zapewniając równocześnie, iż „żołnierze amerykańscy bronią w Wietnamie tzw. wolnego świata”. Z doniesień prasowych wynika także, że w tzw. zaskulowanych rozmowach polityki amerykańskiej nie wystrzegają się „delikatnego szantażu” wobec swoich północnoatlantyckich sojuszników.
Zabieg USA mają specyficzną podłoże. W ostatnich tygodniach notujemy bowiem wiele dowodów na to, iż amerykańska interwencja w Wietnamie budzi coraz większą niepokój światowej opinii publicznej. W wielu krajach i to nie tylko socjalistycznych, jesteśmy świadkami manifestacji ludności przeciwko amerykańskiej interwencji, coraz liczniejsze są też dowody potęgującego się niezachwiania wobec Stanów Zjednoczonych. Ludzie pracy, organizacje polityczne i społeczne, a nawet wierni dotychczas USA politycy nie ukrywają swego zaniepokojenia w obliczu groźby, jaką niesie dla pokoju światowego awanturnicza polityka Waszyngtonu.
Bardzo znamienne dla tego — coraz powszechniejsze — protesty, są także publikacje ukazujące się w prasie północnoamerykańskiej. Niektóre z tych publikacji cytujemy na naszych łamach. Konkluzją tych artykułów i komentarzy jest żądanie zmiany polityki Stanów Zjed-

Nasz komentarz

Początek samotności?

Rasa amerykańska nie ukrywała ostentacyjnie, iż szef Departamentu Stanu USA Rusk oraz minister wojny McNamara uczestniczący w odbywającej się sesji Rady Ministerialnej Paktu Północno-Atlantyckiego, będą starali się uzyskać od swoich zachodnich kolegów poparcie dla amerykańskiej agresji w południowym Wietnamie. Przebieg obrad potwierdził te przewidywania. Zarówno Rusk jak i McNamara wytoczyli „najcięższe” zrzuty przeciwko południowowietnamskiemu ruchowi narodo-wyuzwoleńczemu, Demokratycznej Republice Wietnamu oraz całemu obozowi socjalistycznemu, zapewniając równocześnie, iż „żołnierze amerykańscy bronią w Wietnamie tzw. wolnego świata”. Z doniesień prasowych wynika także, że w tzw. zaskulowanych rozmowach polityki amerykańskiej nie wystrzegają się „delikatnego szantażu” wobec swoich północnoatlantyckich sojuszników.
Zabieg USA mają specyficzną podłoże. W ostatnich tygodniach notujemy bowiem wiele dowodów na to, iż amerykańska interwencja w Wietnamie budzi coraz większą niepokój światowej opinii publicznej. W wielu krajach i to nie tylko socjalistycznych, jesteśmy świadkami manifestacji ludności przeciwko amerykańskiej interwencji, coraz liczniejsze są też dowody potęgującego się niezachwiania wobec Stanów Zjednoczonych. Ludzie pracy, organizacje polityczne i społeczne, a nawet wierni dotychczas USA politycy nie ukrywają swego zaniepokojenia w obliczu groźby, jaką niesie dla pokoju światowego awanturnicza polityka Waszyngtonu.
Bardzo znamienne dla tego — coraz powszechniejsze — protesty, są także publikacje ukazujące się w prasie północnoamerykańskiej. Niektóre z tych publikacji cytujemy na naszych łamach. Konkluzją tych artykułów i komentarzy jest żądanie zmiany polityki Stanów Zjed-

Z problemów Wspólnego Rynku

PARYŻ (PAP)
Na marginesie prac Rady NATO odbyły się dwustronne spotkania między ministrami Krajów Wspólnego Rynku.
Couve de Murville oświadczył w środę na posiedzeniu gabinetu francuskiego, że usunięcie zostały zasadnicze przeszkody dla podjęcia rozmów z pięcioma partnerami Francji. Minister informacji Peyrefitte mówił o tym dziennikarzom podkreślił, jednak że rozmowy w tonie Wspólnego Rynku mogą się rozpocząć dopiero po francuskich wyborach prezydenckich.
Józef KLAJA

MÓWI HM. WŁ. PANCERZ

To co najważniejsze w ZHP

Oglądamy ich w dni rocznic i świąt państwowych, spotykamy spieszących na zbiórki i zaferowanych swolnią zadaniami; latem — podczas urlopu — niejednego z nas budził sygnał pobudki, dochodzący z obozu. A więc już wiadomo — będzie mowa o harcerzach. Na temat harcerskich aktualności rozmawiamy z komendantem Chorągwi Krakowskiej ZHP hm. Władysławem PANCERZEM.

Chorągiew nasza liczy obecnie ponad 94 tys. zuchów, harcerzy i instruktorów. W okresie od listopada 1964 do kwietnia br. przybyło nam 5524 druhów i druhien. Słowem — jest nas coraz więcej. Ostatni rok upamiętnił się także z wielu innych względów.

O rozmiarach i zasięgu tegorocznej akcji letniej świadczy wymowne cyfry: w obozach uczestniczyło około 11 tys. dziewcząt i chłopców, nieobozowa akcja letnia objęła 91 tys. dzieci i młodzieży, co wykazała frekwencja i udział w imprezach, organizowanych w ramach NAL (Nieobozowa Akcja Letnia). Stałych bywalców i uczestników zajęć w tzw. bazach i stacjach, w zastępach Wakacji Drużyn Miejskich i Lata Wiejskich Drużyn zanotowaliśmy przeszło 7 tys. W samym Krakowie m. in. dużą popularnością cieszyły się nasze kluby „nastolatków”, utworzone z myślą o starszej młodzieży, spędzającej wakacje w mieście. Pozytywną ocenę instancji partyjnej i władz powiatowych zyskała sobie akcja „Spisz i Orawa 1965” zlokalizowana wzorem lat ubiegłych w pow. nowotarskim.

Harcerstwo uczyniło pierwszy krok na drodze do „pobudki” tzw. nowych terenów. Tym minem określa się Szkoły Przynależności Rolniczej, szkoły zawodowe i przyzakładowe, w których dotychczas nie tworzone drużyn harcerskich.

Interesującym egzaminem sprawności organizacyjnych stały się dwa przedsięwzięcia o zasięgu ogólnokrajowym. W wiosennym „Alercie”, który polegał na przeprowadzeniu zwiadu i odszukaniu miejsc, upamiętnionych walką narodu polskiego z hitlerowskim najeźdźcą, uczestniczyło 60 proc. naszych drużyn. 42 tys. zuchów i harcerzy wykonało zadania „Harcerskiego Startu 1965/66”, inauguracyjnego nowego roku działalności Związku.

Chciałbym specjalnie zaakcentować, że poczynaniem harcerzy towarzyszy coraz lepszy klimat, że poszczególne drużyny i hufce doświadczyły pomocy ze strony władz i starszego społeczeństwa. Szereg instancji partyjnych wypisało się niejako na listę szczególnie wypróbowanych przyjaciół organizacji. Zbędne dodawać, iż bardzo cenimy sobie to poparcie i zainteresowanie codzienną działalnością Związku. Można także mówić o „przelamywaniu lodów” w kontaktach z innymi organizacjami młodzieżowymi, np. ZHP — oficjalnie po raz pierwszy — jest współorganizatorem Olimpiady, wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, która stała się jedną

z atrakcyjniejszych form pracy ZMS wśród młodzieży szkół średnich.

— Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Myślę o wciąż jeszcze niezadowolającej liczebności organizacji.

— Istotnie — dużo dzieci i młodzieży nie zawarło jeszcze znajomości z harcerstwem. Co gorsza — mimo podejmowanych prób, nie możemy pochwalić się wielkimi osiągnięciami w pozyskaniu dzieci i młodzieży, które z wielu względów wymagają zainteresowania i zabiegów pedagogicznych. W 495 szkołach nie ma jeszcze drużyn harcerskich, a w wielu — drużyny są małe liczebnie. Szczególnie niezadowolająco przedstawia się stan posiadania harcerstwa w takich dzielnicach Krakowa, jak: Nowa Huta, Podgórze i Zwierzyniec, w powiatach: Miechów, Bochnia, Oświęcim, Myślenice czy Wadowice. Zbyt mało mamy drużyn zuchowych i starszoharcerskich. Jedną z przyczyn tego stanu widzę w niedostatecznej liczebności kadry instruktorów. Plan rozwoju Chorągwi Krakowskiej na lata 1965/1968, zakładający, że w roku 1968 liczyć będziemy 145 tys. zuchów, harcerzy i instruktorów, uwzględnia kwestię szkolenia i przygotowania nowych kadr.

Bolączką, którą odczuwa bardzo wiele drużyn jest także brak tzw. bazy. W niewielu szkołach istnieją izby harcerskie, zwane „harcówkami”. Zdarza się, że wóznicy szkół nie zezwalają nawet na odbywanie zbiórek harcerskich w salach lekcyjnych. Kłopoty te szczególnie dają znać o sobie w okresie jesienno-zimowym, a najbardziej odczuwają je drużyny podwórkowe i te, które nie są przypisane do określonych szkół. Mam nadzieję, że w samym Krakowie sytuacja ulegnie poprawie w wyniku inicjatywy podjętej przez Komisję Społecznej Wychowania przy Miejskim Komitecie Frontu Jedności Narodu. Dotyczy ona powołania — w poszczególnych osiedlach mieszkaniowych, a nawet blokach — społecznych opiekunów, których zadaniem będzie interesowanie się dziećmi i młodzieżą w miejscu zamieszkania oraz zabezpieczenia im miejsca do zabawy i spędzenia wolnego czasu. Wspomniana inicjatywa stwarza także nowe pole do działania dla naszej organizacji.

— Jakże problem, jakie kierunki pracy podejmujecie aktualnie Związek Harcerstwa Polskiego?

— Szczególna rola ZHP w polskim ruchu młodzieżowym wynika z faktu, że harcerstwo skupia najmłodszych, ponosi odpowiedzialność za ideowo-wychowawcze oddziaływanie na dzieci i młodzież. Mamypowzrochniać postępowe tradycje narodu polskiego, ułatwiać zrozumienie zjawisk współczesności, kształtować postawę czynnego, społecznego zaangażowania.

Aktualnie działalność Związku koncentrować się będzie wokół czterech zagadnień. A oto one: zacieśnienie więzi harcerstwa z zakładami pracy; zainicjowanie dzieci i młodzieży z planem 5-letnim; kształtowanie właściwego stosunku do wiedzy i obowiązków uczniowskich; zwiększenie troski o zdrowie i rozwój fizyczny dzieci.

Więź z zakładami pracy wyraził się m. in. poprzez wycieczki do fabryk, organizowanie imprez wspólnie z dziećmi pracowników „naszego zakładu”, spotkania z przedstawicielami kierownictwa itp., itp. Zadania zostaną dostosowane do wieku i zainteresowań poszczególnych grup dzieci i młodzieży. Kierunek „Wiedza” ma przyczynić się do tworzenia atmosfery przyjaźni, koleżeństwa, rozwijania nowych zainteresowań, wzajemnej pomocy w nauce i in. Wreszcie kierunek „Zdrowie, Sport, Turystyka” polega na upowszechnianiu zadań sportowych, zwiększeniu udziału dzieci i młodzieży w harcerskich i ogólnoszkolnych igrzyskach oraz imprezach sportowych, współudziale w masowej nauce pływania, a także na inicjowaniu budowy — czynnym społecznym — prostych urządzeń sportowych. Niestety, nie sposób tu omówić szczegółowo wszystkich propozycji. Zadania te stwarzają szansę konkretnego współdziałania z innymi organizacjami, umożliwiają pozyskiwanie do wspólnej pracy nauki i zabawy rówieśników, nie należących do ZHP; oddziaływanie na młodzież jak najszersze kręgi dzieci i młodzieży, szczególnie leży nam na sercu.

Chciałbym dodać, iż okazją do wymiany zdań i doświadczeń, do debaty nad aktualnymi zadaniami i przyszłością krakowskiego harcerstwa, stanie się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Chorągwi Krakowskiej ZHP w dniach 18—19 grudnia br.

Rozmawiał: Zbigniew GUZOWSKI



Budynek Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Pożarniczego w Wieliczce.



W Poznaniu istnieje Jedyny w Polsce sklep optyczny, który swym klientom oferuje wszelkie usługi związane z nabywaniem okularów. Wszystkie czynności, począwszy od zbadania przez lekarza okuliste, poprzez przygotowanie okularów w szklance — wykonywane są na miejscu w ciągu krótkiego czasu. Na zdjęciu: szlifowanie szkieł w szklance (zdjęcie górne), klienci w sklepie (zdjęcie dolne). CAF — Staszyszyn

Jeżeli ktoś mi zarzuci, że występuje stronniczo — odpowiadam z góry: tak. Tak samo stronniczo, jak i obrońcy z przedwnej strony.

— Ale — przystąpmy do meritum.

Kiedyś na łamach „Przyjaźni”, później — na łamach „Panoramy Północy”, a w końcu na łamach „Dziennika Polskiego” ukazywały się publikacje, dotyczące „Kopaliń zdrowia”, czyli istniejącego w Wieliczce sanatorium alergologicznego (dobrze nazwane? — broszkę, niech wypowiedzą się fachowcy). Wszystkie postulowały przejęcie dla celów sanatoryjnych mieszczącego się „o miedze” Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Pożarniczego. Jeden z autorów, Józef Rybiński, z dalekiego Olsztyna, pisał m. in.:

„Na razie można by zwiększyć liczbę łóżek sanatoryjnych przez przejęcie sąsiedniego budynku, administrowanego przez Straż Pożarną, która od czasu do czasu organizuje w nim szkolenie swych pracowników”.

Zezwolenie — niezbędne

Myśl może i byłaby przednia, gdyby nie szereg zastrzeżeń, które — nolens volens — musi budzić. Przede wszystkim ze względu na zdumiewającą nieznaną przedmiotu. Który obejmuje kwestie obojętne (zawodowe na razie pomijam) straż pożarnych, tych podstawowych jednostek, chroniących dobytek społeczeństwa i — w razie wypadku — spieszących mu ze swą ofiarną pomocą. Dla każdego jest jasne, że w tej dziedzinie nie da się po-prześcić na dobrych chęciach.

Nikt jeszcze dobrymi chęciami nie ugasił pożaru, ani mu nie zapobiegł. A świat przedzie tymczasem idzie naprzód — elektryfikuje się, mechanizuje, cywilizuje. Tu już potrzebna jest nie tylko ofiarność, ale i znajomość rzeczy...

Powiedzmy więc, iż na terenie naszego województwa istnieje 1.350 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz 32 jednostki zawodowe. Razem — ku chwale bezpieczeństwa pożarowego — 1.382 jednostki. Każda z nich musi dyspono-

KOMU TO POTRZEBNE

PRZEJĄC nie przejąc...

Oto dlaczego we wszystkich niemal województwach powstały ośrodki szkoleniowe, wyposażone w odpowiednie urządzenia, sprzęt, budowane według współczesnych wymogów techniki, a więc ze wszystkimi nowoczesnymi instalacjami, nakazującymi m. in. odpowiednia budowę i konstrukcję przeznaczonych na te cele budynków.

Tak jest i w wypadku ośrodka wielickiego. Kto nie wierzy — niech go zwiedzi. Tyle, że trzeba by w tym celu poprosić o... zezwolenie.

Od czasu do czasu?

Olsztynianin, choć nie tylko on, twierdzi, że w ośrodku odbywają się kursy od czasu do czasu. Ano — policzmy.

W roku 1961 odbyło się 25 kursów, w których uczestniczyło 893 słuchaczy. W roku 1962 kursów było 23 z 730 uczestnikami. Rok 1963 — spadek — 19 kursów, 692 uczestników. Rok 1964 — kursów 28, uczestników — 1.261. W ciągu zaś trzech kwartałów 1965 roku 994 osób uczestniczyło w 24 kursach.

Ustalmy przeciętna (jak się bawilo to się bawilo): 25 kursów rocznie i rocznie 802 uczestników. Załóżmy teraz, że każdy z tych kursów trwał tylko 10 dni. Oznacza to, że zajęły one w sumie 250 dni w roku. Doliczmy jeszcze naturalnie przerwy na przygotowanie następnego kursu — powiędzamy przerwy trzydniowe. Czyny to w ciągu roku następnym 78 dni. W sumie... 338!

Więc cóż? Może jeszcze światła państwowe, uznane, doliczyć i urlopy pracowników ośrodka instruktorów? Oto jak się przedstawia sprawa „od czasu do czasu”.

Dwa słowa o specyfice

Każda dziedzina życia posiada swoją specyfikę. Posiada ją problematyka sanatoryjna, a i... strażacka.

Ważne przeszkolenymi fachowcami. Na liście kursów specjalistycznych, jakie odbyły się w pigułceci w wielickim ośrodku znajdują się m. in. takie: obsługi sprzętu motorowego, obsługi agregatów przeciwpożarowych i gaśnic, radiooperatorów, referentów ochrony przeciwpożarowej, żeńskich drużyn pożarniczych, drużyn młodzieżowych, dowódców sa-

wać — przeszkolenymi fachowcami. Na liście kursów specjalistycznych, jakie odbyły się w pigułceci w wielickim ośrodku znajdują się m. in. takie: obsługi sprzętu motorowego, obsługi agregatów przeciwpożarowych i gaśnic, radiooperatorów, referentów ochrony przeciwpożarowej, żeńskich drużyn pożarniczych, drużyn młodzieżowych, dowódców sa-

wać — przeszkolenymi fachowcami. Na liście kursów specjalistycznych, jakie odbyły się w pigułceci w wielickim ośrodku znajdują się m. in. takie: obsługi sprzętu motorowego, obsługi agregatów przeciwpożarowych i gaśnic, radiooperatorów, referentów ochrony przeciwpożarowej, żeńskich drużyn pożarniczych, drużyn młodzieżowych, dowódców sa-

ODPRYSKI CODZIENNOŚCI

Odwiedziny trucicieli

Do większości szpitali w czwartki i niedziele, gdzie niedługo nawet codziennie, ciągną krewni i znajomi, aby odwiedzić swych drogich chorzyh. A że na odwiedzinach wstąpić do piustymy rękoma, na stoliku chorego w dniu odwiedzin piętrzą się więc pęta słodkiej kiełbasy, własnoręcznie upieczony schab, nóżki w galarecie, ciasta, ciasteczka. Każdy ofiarodawca, aby otrzymać pełną satysfakcję, chce być świadkiem choć spróbowania owych specjalów, więc biedny chory niezależnie od kondycji, ale gwoili dobrzym obyczajom, sągrzyza, podjada, chwali i dziękuje.

Przewracając stare pręgi, rzecz można, że dobrzy emciami bliźnich wyściła się... drogą są... operacyjnej. Bo troskliwa matka, która przynosi synowi jego ulubioną kapuście ze skwarkami, nie zdaje sobie sprawy z tego, że ta sercem dyktowana potrawa w konkretnym momencie choroby przyniesie może jedynie szkód. Kochającemu męgiwoi karmiącemu swą małżonkę świeżymi, jeszcze ciepłymi paczkami ani przyjdzie do głowy, że staje się powodem ponownego, groźnego życia skrzętu kiszki, Glacie i kuzynki obdrowane kilogramami miasa, w swej szlachetności i dobroci serca nie pomyślał, że w rozgaranym szpitalnym pokoju łatwo o zepalenie najtrudniejszej wypieczonych i przygotowanych produktów. Płynące z serca dary zmieniają się więc często w prawdziwą truciznę.

W smutnym życiu chorego odwiedziny najbliższych są szczególnie miłym i oczekiwany momentem. Ale konsekwencje są czasem wręcz tragiczne. Mialo jest bowiem chorzyh, którym dyscyplina wewnętrzna pozwala przedzwadzić się zalewowi serdecznego przekarmiania. Warto więc pomyśleć o dokształcaniu troskliwych rodzin. Oczywiście sprawa wcale niełatwa, ale chyba do przemyslenia. Może czasem wystarczyłyby przy łóżku szpitalnym karteczka z określeniem konkretnej diety i może — choć to delikatna sprawa — podwiedziwna kontrola szafek, może odpowiednie informację i wskazówki na widocznych miejscach w szpitalu.

A najlepiej o sposobie walki z trucicielami zapisał lekarz. Tylko włoski wprowadzić szybko w czyn. (Olma)

KRONIKA MŁODZIEŻOWA • KRONIKA

BRAWO KPZR

Młodzież z Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Budownictwa w Nowej Hucie ma na swym koncie liczne osiągnięcia. 15 tys. godzin pracowano w czynnie społecznym. Wartość wykonanych robót przekracza 110 tys. zł, a złożyły się na nie — niwelowanie terenu, wykonanie ogrodzenia placu zabaw na Osiedlu Zgody, ogrodzenie szkoły nr 86 w Nowej Hucie, ułożenie chodnika oraz częściowo wykonanie instalacji elektrycznych w ośrodku campingowym „Dobrycyce” i remont autobusu. Młodzie paacyonicy uczestniczyli w 12 wycieczkach turystyczno-krajoznawczych. Reprezentantów KPZR nie zabrakło w spartakizadzie międzyzakładowej i przy zdobywaniu Młodzieżowej Odznaki Sprawności Fizycznej. Atrakcją własnej świetlicy stała się młodzieżowa orkiestra taneczna, którą wyposażyła w instrumenty Rada Robotnicza. Wspomniana świetlica posiada biblioteczną liczącą 2 tys. tomów, telewizor, adapter, gry świetlicowe. Tutaj odbywają się konkursy czytelnicze i imprezy rozrywkowe. Przedmiotem szczególnego zainteresowania Zarządu Zakładowego ZMS oraz Komisji Młodzieżowej przy Radzie Zakładowej są młodsi odbywający w przedsiębiorstwie staż i uczniowie szkoły przyzakładowej. Oto rezultat dobrej współpracy Zarządu Zakładowego ZMS i Komisji Młodzieżowej, zrozumienia potrzeb młodych pracowników i poparcia jakich nie szczędzi Rada Robotnicza, Rada Zakładowa, Komitet Zakładowy Partii i dyrekcja.

CO SŁYCHAĆ W BIBICACH?

Zapowiedź 800-lecia Biblii, we wrześniu przyszłego roku ożywiła działalność miejscowego kółka ZMW. Kółko nawiązało bliskie kontakty ze szkołą i harcerstwem. Ostatnio odbyło się spotkanie, w trakcie którego dziećciom zaprezentowano film o zakonikających zywczajach i obrzędach w Bibicach. Projekcja posłużyła do zorganizowania konkursu. Jego mali uczestnicy mają opisać jeden z obrzędów i zilustrować opis własnymi rysunkami. ZMW-owcy z Bibic nawiązali kontakt z członkami ZMS z Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 1 w Krakowie. Zarządy obu organizacji ustaliły plan współpracy. M. in. ZMS-owcy pomogą w urządzeniu i elektryfikacji sceny w bibickim Domu Ludowym, przewiduje się wymianę zespołów artystycznych. Ponadto ZMS pomoże — w udostępnianiu ruszowania — w otykowaniu i remoncie Domu Ludowego. Warto także wspomnieć o planowanej wspólnej wycieczce do Muzeum Letnina w Poroninie. (zg)



Przesyłam jedną trzecią swego życia i dotąd właściwie nie wiemy, dlaczego się tak dzieje. Tajemnica, która okrywa przyczynę utraty świadomości podczas zszypiania, wciąż jeszcze jest tematem tylko zszypiania, wciąż jeszcze odsonicfca tej tajemnicy jest odpowiedź na pytanie: jakie skutki może mieć dla człowieka pozbawienie go możliwości snu przez szereg dni i nocy?

— Nie spałem przez sto godzin i jestem śmiertelnie zmęczony! — woła żołnierz „Romulusie Wielkim”, zjawie Friedricha Dürrenmatta.

Tak samo mówi wielu ochotników, którzy w prasim Instytucie Naukowo-Badawczym Żywnienia poddali się próbie objęcia się bez snu przez 100—120 godzin. Ostatnimi z ba-

PIĘĆ DNI BEZ SNU

danych była grupa studentów — 4 chłopców i 2 dziewczyny, których bezsenność z wielkim zainteresowaniem obserwowana była na ekranach telewizyjnych przez miliony widzów w całej Czechosłowacji. Nie ulega wątpliwości, że niejedną z telewizorów zadał sobie pytanie: „Jakie właściwie znaczenie praktyczne ma cała ta impreza?”

Dr Edward Kuhn, jeden z naukowców, kontrolujących przebieg eksperymentu, na pytanie to odpowiada: „Poważniejsze naruszenie kolejności snu i czuwanie powoduje defekty w rytmie różnych funkcji organizmu, co zauważyć możemy np. u stróżów nocnych, u ludzi pracujących w transporcie, w służbie zdrowia, w ostatnim czasie także u lotników i kosmonautów. Zapobieganie poważniejszym zakłóceniom wymaga należytego dostosowania trybu życia. Zmęczenie i wyczerpanie to czynniki, które mogą zmienić przebieg różnych chorób, mogą ujemnie wpływać na stan fizyczny itp. Nasze eksperymenty mają przy-

najmniej częściowo oświetlić niektóre z tych dotąd niejasnych problemów. — Jakże są dotychczasowe doświadczenia? — Każdy zdrowy człowiek wytrzyma bez większych trudności pierwszą bezsenność noc. W ciągu drugiej z kolei następują już trudności w utrzymaniu czujności, utrudniona jest praca umysłowa. We wczesnych godzinach następnego — trzeciego dnia żądza snu staje się nie do pokonania, następuje uczucie żaru i suszy w oczach, podwójnego widzenia, naruszenie równowagi. Ataki ospałości stają się coraz częstsze i intensywniejsze, można je jednak pokonywać ruchem, np. spacerem, tańcem itp. Towarzyszącym zjawiskiem przy ospałości są tzw. okienka, czyli lapsy, t. krótkie, kilka zaledwie sekund trwające mikro-sny. Osoby doświadczalne poruszają się i postępują automatycznie. Stopniowo zanika i ta automatyczna aktywność, z ręk wypadają drobne przedmioty i w coraz to większej mierze przejawia się tendencja do ograniczania jakiegokolwiek czynności. — Czy stany takie są u wszystkich jednako-

— W zasadzie tak, niektórzy jednak ulegają kryzysowi wcześniej, niektórzy później. Studenti z ostatniej grupy wspierali się wzajemnie, odznaczali się siłą woli, w dodatku zaś znali się i byli przyjaciółmi, wobec czego łatwiej im było kryzys przetrzymać. Obie dwudziestoletnie dziewczyny potrafiły bez snu wytrwać 120 godzin bez większych trudności i obie spośród wszystkich osób doświadczalnych pozostały najzdrowsze. U niektórych nie przejawiały się ani halucynacje, wszyscy byli stosunkowo żywi i w dobrym nastroju. — A u poprzedników? — Halucynacje mieli nawet po znacznie krótszym czasie bez snu. Funkcje mentalne przy dłuższej bezsenności ulegają zmianie. mierze wpływa na różne funkcje: apetyt nie zanika, waga ciała nie spada, nie zmienia się puls, ciśnienie krwi, temperatura, jak również przemiana materii nie wykazuje żadnych poważniejszych wahań. Jednakże nasze rozpoznania dowodzą głębokiego ingerowania deprywacji snu i w tej dziedzinie. Nastąpiło przesunięcie w gospodarce tłuszczami i węglowodanami, zwiększona konsumpcja witamin z grupy B, zaobserwowano zmiany w metabolizmie żelaza i obrazu krwi (wzrost białych krwinek). Przy ostatnim eksperymencie młodzie ludzie w ciągu pięciu dni przybrali przeciętnie 1,5 kg na wadze. — Czy brak snu może być szkodliwy dla zdrowia? — Czuwanie może objąć się bez snu mniej więcej 125 godzin bez uszczerbku na zdrowiu. Skutki znikają w ciągu 10—18 godzin trwającego snu. Sześć osób, które poddały się eksperymentowi, po 3—4 dniach odpoczynku powróciło do swych normalnych zajęć, jak sami mówią — bardzo chętnie.

Z sesji DRN Zwierzyniec

Propozycje pierwszoplanowe — postulatory wyborcze ludności

Milim akcentem — wręczenia długoletnim i najbardziej zasłużonym działaczom dzielnicowym odznak 1000-lecia — rozpoczęła się IV Zwyczajna Sesja DRN Zwierzyniec.

Budżet Zwierzynca na rok przyszły wynosi ponad 82 mln zł, czyli jest w stosunku do budżetu tegorocznego wyższy o 2,7 proc.



Może w styczniu, może w grudniu...

Sklepowi branży elektroinżynierskiej mamy w Krakowie kilkadziesiąt. Sklepowi sprzedających aparaty tranzystorowe — też nie mało.

Nie mniej poważne sumy wydatkowane będą na gospodarkę komunalną i mieszkaniową. Plan na rok bieżący przewiduje remont ulic: Kr. Jądwił, Jodłowej, Halcyona, Tatarskiej, drogi do Piekar i Chelmu.

Sprzedawcy rozkładają ręce: „Może w styczniu, może w grudniu, przed świętami!” My mamy jedno pytanie: czy przemyślnie nie przesłać prądów w obie baterie czy też handel przesłać się nimi interesować? Badać co bąd, to trochę niesolidnie, sprzedawać aparat — nie gwarantując możliwości nabycia baterii...

V Sesja Rady Narodowej m. Krakowa

Prez. Rady Narodowej m. Krakowa zawiadamia, że 20 i 21 bm. w sali obrad Rady pl. Wolny Ludów 3/4 odbędzie się V Zwyczajna Sesja Rady Narodowej m. Krakowa.

Przedsiębiorstwa zaopatrzenia pow. krakowskiego

W ramach przedsięwzięcia zaopatrzenia pow. krakowskiego otrzyma ok. 1,5 t karpia. Nie zabraknie również cholek świeżych w przeciwnieństwie do jodek, których w tym roku będzie mniej.

Grudzień 17 Piątek Olimpij

GRUDZIEŃ 17 Piątek Olimpij. Teatr i Kina. Teatr: Im. SŁOWACKIEGO: Zabusia...

W ramach resortu gospodarki konsumpcyjnej i tak kontynuowane miały być roboty na drodze do Piekar i Olszanicy, przystąpi się do remontu ul. Balickiej.

W nowohuckich sklepach przed świętami

W sklepach cukierniczych i ogólnospżywczych dużym powodzeniem cieszą się cholek-kawki wyroby cukiernicze, galanteria czekoladowa i owoce cytrusowe.

Niech oświetlają miasto — dalsze 100 lat!

Jutro mija 60 lat pracy Krakowskiej Elektrowni. Z tej okazji odwieździł jubilatę i rozmawiamy z najstarszymi pracownikami Zakładu.

— Wtedy podwórze elektrowni zarosnięte było wysoką trawą a brama była drewniana — odpowiada JAN ŁAZARZ, pierwszy elektryk, spec od oświetlenia ulicznego.

aktualności krakowskie

Premiery w Operze Krakowskiej. W poniedziałek, 29 bm., o godz. 19.15, na scenie Operowej w Teatrze im. J. Słowackiego, odbędzie się premiera baletu Ch. W. Glucka „DON JUAN” i baletu I. Strawinskiego „PETRUSZKA”.

W Klubie Przyjaźni

Klub Przyjaźni TPFR, Rynek Gl. 20 zaprasza na imprezę artystyczną, która odbędzie się w sobotę i zostanie poprowadzona w niedzielę 19 bm.

W Klubie Plastyków

Dzisiaj o godz. 19.15 (ul. Łobzowska 9), z cyklu „Rozmowy o sztuce”, o współczesnym malarstwie, będzie mówił znany artysta malarz Tadeusz Kantor.

Mała kronika

● Dom Kultury, Rynek Gl. 27, godz. 19, odpowiadamy na każde pytanie.

Wystawa gołębi pocztowych

Tylko przez dwa dni 4, 15 i 16 bm. w Ryнку Gl. 25, będą ekspozowane gołębie pocztowe.

RADIO TELEWIZJA PROGRAM II. Godz. 15.30 Dźwięki „Czarnobiel”...

Zguby ROMANICZYK Stanisław, zgubił legitymację szkolną nr 128, wydaną przez ZSZ Andrychów...

PRZETARGI Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód” w Krakowie, ul. Salwatorska nr 14 — ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU weźmie w najem kwatery dla pracowników...

Przedsiębiorstwo Robot Kolejowych Nr 9 — w Krakowie, ul. Bogatki 3 — OGŁASZA PRZETARG na dostawę 5000 ton tuczniwa do balastowania torów i rozjazdów kolejowych...

Przedsiębiorstwo Budowy Krzeszowice, ul. Targowa (przy Rondzie) — Termin składania ofert w zalokowanych kopertach, upływa z dniem 24 XII 1965 r.

Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne Budowlane Kraków, ul. Głowackiego nr 16 — zatrudni kierownika działu ekonomicznego...

Przedsiębiorstwo Produkcyjne „PeKaO” w Krakowie informuje o zmianie godzin sprzedaży: w czwartki 23 i 30 grudnia br. — od godziny 11 do 17.30...

PEKAO EKSPOZYTURA BANKU Polska Kasa Opieki SA w Krakowie, Rynek Główny 31 w Nowym Targu, Al. Tysiąclecia 44

Pracownicy poszukiwani

MGR lub MGR INZ. CHEMII (organika), z praktyką co najmniej 5-letnią, na stanowisko kierownika produkcji...

Żużel

w każdej ilości mają na składzie i WYDADZA BEZPŁATNIE przedsiębiorstwu państwowemu i spółdzielczemu „Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego — Kraków, ul. Rzeźnicza 20 — w godzinach od 7-18.

Tabletki Afro

zapobiegają niepożądanym skutkom: Do nabywania: we wszystkich aptekach...

Nieruchomości

SPRZEDAM: willę 2-rodzinną, c.o., wyłączonej, po Kupnie wołna, wraz z licznymi zabudowaniami...

Premiowa sprzedaż telewizorów produkcji WZT!

Warszawskie Zakłady Radiotechniczne i Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych — PRZEWADZA w okresie od 1 do 23 grudnia 1965 r. — premialną sprzedaż telewizorów „TOPAZ”, „AGAT”, „SZAFIR”.